

JAROSŁAW

Frانيا do prania

W Galerii Przedmiotu wystawie kobiecych portretów Jurka Jartyma towarzyszył niecodzienny happening. Wystawa zatytułowana *Frانيا*, rozpoczęła się od wyżymania w trzech PRL-owskich pralkach.

W pierwszej uczestnicy wernisazu mogli wyprać i wyżyć swoje ubrania. – Znaleźli się śmiałkowie, którzy oddawali części swojej garderoby: skarpetki, biustonosze, był nawet ochotnik do wyprania spodni. Druga pralka typu Frانيا służyła do wyprania mózgow, a trzecia do prania brudnych pieniędzy, ale na oddawanie banknotów nikt z odwiedzających Galerię się nie zdobył – mówi kurator wystawy Damian Waliczek.

Trzy Franie, otwieracze oraz łyżeczki na sznurkach i łańcuchach, bony towarowe, za które można było zaopatrzyć się w bufecie Galerii, a także PRL-owskie wydanie *Przekroju* czy plakaty związane z

Ewa KŁAK-ZARZECKA



Damian Waliczek chce przekonać, że eksponaty wystawy, trzy PRL-owskie Franie, są jeszcze sprawne.

Planem 6-letnim uzupełniały wystawę. Oczywiście, podczas wernisazu nie zabrakło żartów o czasach komuny. Ekz

28 CZERWCA 2006

ZYCIE PODKARPACKIE